

Zapraszamy na spotkanie do Wiśnicza

25 maja br. - już po raz szósty w Nowym Wiśniczu odbędzie się spotkanie więźniów politycznych i osób internowanych w stanie wojennym.

Spotkania więźniów i internowanych w stanie wojennym w Małopolsce są organizowane od 2008 r. przez Region Małopolski NSZZ „Solidarność” we współpracy z władzami samorządowymi Nowego Wiśnicza i cieszą się sporym zainteresowaniem, dając okazję do wspólnego spotkania osób, które za swoją walkę z komunistycznym systemem zapłaciły wysoką cenę – utraty wolności. W poprzednich latach spotkania były organizowane w okresie zimowym, nawiązując do faktu, że losy ludzi „Solidarność” z Nowym Wiśniczem spłoty się w grudniu 1981 r., gdy wielu działaczy opozycyjnych zostało internowanych w tamtejszym zakładzie karnym. W tym roku spotkanie ze względów organizacyjnych zostało zaplanowane na 25 maja (sobota). Ma to pozwolić większej ilości osób na dotarcie do Wiśnicza.

Do grona współorganizatorów spotkania dołączyli również Stowarzyszenie Sieć Solidarności, a konkretnie Klub Filatelistyczny, który na dziedzińcu zamkowym zorganizuje panel dyskusyjny poświęcony poczcie podziemnej. W jego ramach zostaną zaprezentowane dwie nowe publikacje „Almanach Filatelistyczny 2013” (red. Jacek Swałtek) oraz „Katalog znaczków 1985” Andrzeja Jaworskiego. Wszystkie osoby zainteresowane tą tematyką oraz działalnością klubu serdecznie zapraszamy.

Uroczystości rozpoczną się tradycyjnie mszą św. w kościele parafialnym pw. Wniebowzięcia NMP w Nowym Wiśniczu (godz. 14:00). Po nabożeństwie nastąpi przemarsz pod Tęczę Wolności, gdzie zostaną złożone kwiaty. Całość zamknie spotkanie towarzyskie na Zamku w Wiśniczu, którego jednym z elementów będzie wspomniany wyżej panel poświęcony podziemnej filatelistyce.

W imieniu organizatorów serdecznie zapraszamy, prosząc o dokonywanie potwierdzeń uczestnictwa w Regionie Małopolskim NSZZ „Solidarność”, tel. 12 421-83-95.

Uzupełnienie

W opublikowanym w „Serwisie” nr 2/2013 tekście „Protest w obronie polskiej tożsamości. Głódówka” (s. 11-12) pominięto w gronie nazwisko inicjatorów protestu i osób inicjujących głódówkę Mariana Stacha, za co serdecznie przepraszamy Zainteresowanego.

Magdalena Maliszewska, Leszek Jaranowski

SERWIS INFORMACYJNY

Wydawca: Region Małopolski NSZZ „Solidarność”.
Redaguje zespół: Joanna Furtak, Adam Gliksman (red. nac.).
Odpowiedzialny ze strony Prezydium: Henryk Łabędź.
Projekt graficzny: Fabryka Reklamy, tel. (+48 12) 294 81 80. Skład: Joanna Furtak.
Druk: Forms Group Sp. z o.o. Nakład 2500.

Adres redakcji: Pl. Szczepański 5, 31-011 Kraków, tel./fax: (012) 423 12 98,
e-mail: info2.krakow@solidarnosc.org.pl, ISSN 1507-0875.

Uwaga! Redakcja zastrzega sobie prawo wprowadzania zmian w materiałach niezamówionych oraz nie gwarantuje zamieszczenia tekstów autorskich przekazanych w formie nieczytelnej. Numer zamknięto 13 maja 2013 r.

Po następny numer zapraszamy 10 czerwca 2013 r.
Zapraszamy na stronę internetową: www.solidarnosc.krakow.pl

Spis treści:

AKTUALNOŚCI

Danuta Kądziołka, Adam Gliksman
O problemach służby zdrowia3

Adam LGliksman
Referendum protestacyjne!5

Uwierzymy, że można6
Wywiad z Przewodniczącym Regionu Małopolskiego NSZZ „Solidarność” Wojciechem Grzeszkiem

Adam Gliksman
Wiwat 3 Maja8

Roman Wątkowski
Wiosna Solidarności '889

PRAWO

Na wiosnę nowe diety13

Z PRAC KK

Bez przełomu po Trójstronnej14
Krajówka w Kołobrzegu14

Prezentacja

„Księgi Patriotów Polskich”

Wojciech Grzeszek, Przewodniczący Regionu Małopolskiego NSZZ „Solidarność” i Leszek Sosnowski, Prezes Wydawnictwa Biały Kruk mają zaszczyt zaprosić na patriotyczne spotkanie oraz uroczystą prezentację najnowszego dzieła Białego Kruka „Wielka Księga Patriotów Polskich” w 93. urodziny bł. Jana Pawła II, która odbędzie się w dniu 18 maja br. o godz. 16.30 w historycznej Hali Sokoła w Krakowie przy ul. Marszałka Józefa Piłsudskiego 27.

W programie dyskusja o potrzebie patriotyzmu i kondycji państwa polskiego. Patronat honorowy i słowo wstępne ks. kard. prof. Stanisław Nagy.

O PROBLEMACH SŁUŻBY ZDROWIA

Spotkanie stało się forum wymiany poglądów na temat aktualnych problemów służby zdrowia oraz kierunków działań branży w obliczu forsowanych przez rząd zmian systemowych.

Dyskusja była dodatkowo wzmocniona wypowiedziami zaproszonych gości, wśród których znalazła się m.in. Maria Ochman, Przewodnicząca Krajowego Sekretariatu Ochrony Zdrowia, która tłumaczyła zebrany zawilości aktualnych problemów i rozwiązań serwowanych przez rząd. Kolejny gość zjazdu – redemptorysta o. Waldemar Gonczaruk mówił m. in. o specyfice i szczególnych powinnościach ciążyących na pracownikach ochrony zdrowia. Na zjazd przybył także Przewodniczący Zarządu Regionu Małopolskiego NSZZ „Solidarność” Wojciech Grzeszek, który skoncentrował się na bieżących problemach występujących na terenie Małopolski. Pokłosiem Walnego Zebrania Delegatów było przyjęcie szeregu stanowisk, spośród których zdecydowana większość odnosiła się do kondycji finansowej służby zdrowia.

Delegaci po raz kolejny sprzeciwili się próbom komercjalizowania i urynkowania służby zdrowia, przypominając, że prawo do opieki medycznej przysługuje każdemu obywatelowi na podstawie Konstytucji RP i reglamentowanie dostępu do usług medycznych jawnie łamie te zobowiązania, jakie nakłada na państwo najważniejszy akt prawny w Polsce. Delegaci przyję-

li stanowisko, w którym domagają się naprawy obecnego systemu służby zdrowia, który jest niewydolny ze względu na niewspółmierne do potrzeb środki finansowe. Równocześnie pracownicy służby zdrowia sprzeciwiają się wprowadzaniu przez państwo mechanizmu współpłacenia przez pacjentów za świadczenia medyczne, refundowane przez NFZ. „System, w którym szanse pacjenta na leczenie uzależniałoby się od jego pozycji materialnej, byłby z gruntu niehumanitarny. Takie tendencje są szczególnie niebezpieczne w warunkach wielkiego rozwarstwienia dochodów, braku rozwiniętej tzw. klasy średniej i ubożenia społeczeństwa” - napisano w przyjętym stanowisku.

Podczas zebrania dyskutowano również o kondycji ratownictwa medycznego. Zdaniem delegatów zlecenie zadań w tym zakresie jednostkom niepublicznym powoduje obniżenie jakości i skuteczności działań poprzez mniejszy nadzór nad nimi. Zdaniem „Solidarności” konieczne jest przywrócenie państwowego charakteru ratownictwa medycznego. W poziom świadczonych usług przez ratowników medycznych uderza również dopuszczenie dwuosobowych zespołów wyjazdowych. Walne Zebranie Delegatów Sekcji Służby Zdrowia Regionu Małopolskiego NSZZ „Solidarność” sprzeciwilo się takim rozwiązaniom, wskazując że powodują one realne zagrożenie dla bezpieczeństwa życia i zdrowia pacjentów.

**W dn. 19 kwietnia
2013 r. w Krakowie
odbyło się Walne
Zebranie Delegatów
Sekcji Służby
Zdrowia Regionu
Małopolskiego NSZZ
„Solidarność”.**

Adam Gliksman

REFERENDUM PROTESTACYJNE!

Podczas posiedzenia Komisji Krajowej NSZZ „S” w Kołobrzegu podjęto decyzję o przeprowadzeniu referendum w sprawie organizacji ogólnopolskiej akcji protestacyjnej. Związek chce poznać opinie pracowników na temat protestu i wyboru jego formy.

Przypomnijmy, że już w marcu związek domagał się od koalicji rządzącej wycofania szkodliwych dla pracowników projektów nowelizacji Kodeksu pracy dotyczących uelastyczenia czasu pracy. NSZZ „Solidarność” przedstawiła także swoje postulaty dotyczące, m.in. rezygnacji z niekorzystnych zmian w systemie emerytalnym, ograniczenia stosowania tzw. umów śmieciowych, zaprzestania likwidacji szkół i zapewnienia odpowiedniego ich finansowania, wspierania pracodawców, tworzących miejsca pracy, oraz podwyższenia wysokości płacy minimalnej. „Solidarność” oczekiwała, że rząd przedstawi związkowi harmonogram realizacji powyższych postulatów do 17 kwietnia 2013 r. Rząd zignorował te żądania, a na posiedzeniu Trójstronnej Komisji ds. Społeczno-Gospodarczych w dn. 25 kwietnia br. premier Donald Tusk zapowiedział, że nie widzi potrzeby, ani szans na realizację postulatów związku, uznając, że tylko droga zaproponowana przez PO-PSL daje szansę na przetrwanie kryzysu (o posiedzeniu Komisji piszemy w bieżącym numerze „Serwisu”).

W związku z brakiem oczekiwanej reakcji ze strony rządu „Solidarność” powołała Sztab Akcji Protestacyjnej, której celem jest zorganizowanie do końca września br. ogólnopolskiej akcji protestacyjnej. Jej wyrazem może być ogólnonarodowa demonstracja w Warszawie, do której już teraz „Solidarność” zaprasza wszystkich pracowników niezrzeszonych i zrzeszonych we wszystkich związkach zawodowych, a także członków różnego rodzaju ruchów i stowarzyszeń, niezadowolonych z polityki społeczno-ekonomicznej obecnego rządu.

O tym, że akcja ma duże szanse na powodzenie świadczy fakt, że według najnowszych badań CBOS już ponad trzy czwarte Polaków uważa, że w kraju rośnie społeczne niezadowolenie, a aż 64 % sądzi, że w najbliższym czasie dojdzie do nasilenia strajków i protestów. Analitycy CBOS zauważają, że podobnie napięta sytuacja w Polsce miała po raz ostatni miejsce jeszcze w latach 90. XX w.

Komisja Krajowa, obradująca 8 maja br. w Kołobrzegu postanowiła o rozpoczęciu przygotowań do ogólnopolskiej akcji protestacyjnej. Ich pierwszym elementem będzie przeprowadzenie referendum sondażowego we wszystkich zakładach pracy. Co prawda przeprowadzona konsultacja nie będzie miała mocy wiążącej, wynikającej z ustawy o rozwiązywaniu sporów zbiorowych,

Do 10 czerwca br. potrwa referendum sondażowe dotyczące strajku przeciw zmianom w prawie pracy. Ta największa w Polsce konsultacja z pracownikami ma na celu wypracowanie najbardziej odpowiedniej formy protestu. Ma także pokazać rządzącym sprzeciw Polaków wobec dalszego ograniczania praw pracowniczych.

ale jeśli większość uczestników sondażu opowie się za przeprowadzenie ogólnopolskiego strajku, to zostanie przeprowadzone osobne głosowanie. W obecnym momencie przygotowana została ankieta referendalna, w której znalazły się tylko dwa pytania: 1) Czy weźmiesz udział w strajku? i 2) Czy weźmiesz udział w manifestacji w Warszawie zorganizowanej przez NSZZ „Solidarność”?

Ruszyły również przygotowania do referendum wewnątrzzakładowego. W zakładach pracy zostaną rozpowszechnione materiały informacyjne dotyczące przyczyn prowadzonej akcji. Komisje Zakładowe po-

winny powołać komisje referendalne, odpowiedzialne za przeprowadzenie głosowania. W głosowaniu mogą wziąć udział wyłącznie członkowie NSZZ „Solidarność”. Jak podaje Adam Lach, odpowiedzialny za akcję referendalną w Regionie Małopolskim, referenda powinny zakończyć się do 7 czerwca, tj. do tego dnia powinny zostać doręczone do Regionu protokoły z wyborów.

Akcja referendalna w całym kraju zakończy się 10 czerwca br., po zapoznaniu się w jej wynikami zostaną podjęte decyzje o ostatecznej formie protestu.



Adam Lach, wiceprzewodniczący Zarządu Regionu:

Referendum sondażowe ma bardzo duże znaczenie. Zgodnie z decyzją Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” wszystkie struktury związkowe są zobligowane do jego przeprowadzenia

. Choć sondaż ma znaczenie czysto poglądowe, to jednak wymaga od nas odpowiedniego przygotowania i przeprowadzenia go zgodnie z instrukcją. Organizacje Zakładowe powinny powołać komisje referendalne, które będą odpowiedzialne za przeprowadzenie referendum. Podstawowym zadaniem komisji będzie ustalenie terminu i miejsca przeprowadzenia głosowania. Może się ono odbyć w jednym dniu, ale może również zostać rozłożone, np. ze względu na specyfikę zakłady pracy na kilka dni. Chcąc ułatwić głosowanie można także zaplanować je w różnych miejscach w firmie, by łatwiej było oddać głos. Głosowanie jest tajne, czyli karty wrzuca się do urn. Komisja jest także odpowiedzialna za przygotowanie kart do głosowania – są one dostępne na naszej stronie internetowej, jak również ich wzory zostały wysłane do organizacji związkowych.

Bardzo istotne jest to, by przed głosowaniem przygotować na specjalnym formularzu listę członków związku, na której osoby będą podpisem poświadczaly

oddanie głosu. Po przeliczeniu głosów Komisja przygotowuje protokoły (także na specjalnych formularzach), które wraz z listą osób uczestniczących w referendum należy dostarczyć do Zarządu Regionu.

W oddziałach prosimy, by protokoły zostały dostarczone najpóźniej do 5 czerwca br. do siedzib oddziałów, a wszystkie protokoły powinny zostać najpóźniej przesłane do Regionu do dn. 7 czerwca br.

Jeśli organizacje będą miały jakiegokolwiek problemy organizacyjne, np. z kserowaniem kart do głosowania, to mogą je uzyskać w biurach oddziałów i w Zarządzie Regionu. W związku z referendum zostanie wydany specjalny numer „Tygodnika Solidarność”. Wszystkie informacje i materiały związane z referendami znajdują się na naszej stronie internetowej: www.solidarnosc.krakow.pl. Również w mijającym tygodniu wysłaliśmy do wszystkich organizacji pisma informacyjne wraz ze wzorami wszystkich dokumentów koniecznych do prawidłowego przeprowadzenia referendum.

W przypadku jakichkolwiek wątpliwości prosimy o kontakt z Regionem – z Działem Rozwoju Związku i Kontaktów z Organizacjami Związkowymi (pok. 405, tel. 421-82-75).

Zachęcam do jak najwcześniejszego rozpoczęcia przygotowań i przeprowadzenia referendum. To bardzo ważny głos, od którego będą uzależnione nie tylko działania związku w najbliższych miesiącach, ale który może także wpłynąć na opinię publiczną i rządzących.



UWIERZMY, ŻE MOŻNA

Dziś wiele osób czuje się bezradnie, pozostaje w beznadziei, myśli, że nic się nie uda, że nie można nic zmienić, że ta władza będzie rządzić w nieskończoność, że wdrażane przez nią reformy są jedynymi słusznymi. Musimy mieć tę wiarę, że wspólnie możemy to zmienić i referendum jest sygnałem, że tę walkę chcemy podjąć – mówi Wojciech Grzeszek, przewodniczący Małopolskiej „Solidarności” na temat rozpoczynającej się akcji referendalnej.

- **„Solidarność” rozpoczyna referendum protestacyjne. Czy rzeczywiście nie było już innej drogi?**
- Myślę, że w tej kadencji NSZZ „Solidarność” wielokrotnie wykazał, że postępuje w sposób zdecydowany i konsekwentny, i że po rozwiązaniu ostatecznym, jakimi są akcje protestacyjne czy strajk, sięga tylko w ostateczności. Warto przypomnieć, że Komisja Krajowa przedłożyła w Sejmie i w rządzie wiele inicjatyw ustawodawczych, m.in. dotyczących płacy minimalnej, czy oskładkowania umów śmieciowych. Wszystkie one grzęzły w szufladach. Nasze konstruktywne działania i propozycje rozwiązań istotnych problemów, które mogłyby służyć Polsce pozostały bez odpowiedzi. Takie działania rządu rodzą obawy, że nie wszystkich interesuje dobro państwa. Skoro kolejne akcje, cieszące się dużym poparciem społecznym, o czym świadczyło ponad 2,5 mln podpisów pod wnioskiem o referendum ws. reformy wieku emerytalnego, a także nasze wzywania do dialogu nie przyniosły skutku, to trzeba sięgnąć po inne, ostrzejsze formy wyrażenia niezadowolenia. Zwłaszcza, że widać, że rząd nie szuka konstruktywnych rozwiązań. Brak kompromisu i narzucanie siłą własnych planów pokazuje, jak wielka jest buta rządzących. Skoro nawet rozmowy w Komisji Trójstronnej, w której bierze udział

premier istniejący spór zaostrejają, a nie łagodzą go, to trudno udawać, że dialog społeczny do czegokolwiek dobrego dla społeczeństwa prowadzi. Jeśli nie ma dialogu, to pozostają nam rozwiązania, na które pozwala nam statut. Nasi członkowie widzą, że innych możliwości obudzenia rządzących teraz nie ma, dlatego chcemy zorganizować protest jedno- lub wielodniowy lub dużą manifestację w Warszawie. W tym celu odbędzie się referendum w zakładach pracy. Apeluję, by akcja zyskała jak najszerszy rozgłos i poparcie wśród naszych członków, ale także wśród osób niezrzeszonych. Wszyscy żyjemy w tym kraju i wszyscy doświadczamy sytuacji gospodarczej, w jakiej się znajdujemy, a ta jest coraz gorsza: rośnie bezrobocie, upadają firmy, pojawia się szereg problemów społeczno-ekonomicznych. Dotyczą one także coraz większej grupy ludzi, bo zasięg ubóstwa wzrasta, kryzys jest coraz bardziej widoczny, nie powstają nowe miejsca pracy, wbrew propagandzie rządu. Brakuje dużych inwestycji, które stworzyłyby nowe miejsca pracy. Trudno wierzyć, by było lepiej. To ostatni moment by „Solidarność” powiedziała „nie”. Wciąż wiele osób wiąże z nami duże nadzieje. Część społeczeństwa ma świadomość, że zmiany sprzed 33 lat potoczyły się niekoniecznie w takim kierunku, w jakim oczekiwało społeczeństwo.

czeństwo. Teraz znowu potrzeba nam tej olbrzymiej siły, która wypływała wtedy z ludzi „S” i z ich entuzjazmu, żeby te wszystkie wypaczenia w jakiś sposób wyeliminować lub zniwelować, byśmy znów mogli uwierzyć, że żyjemy w wolnym i suwerennym kraju i że to my decydujemy o naszych sprawach i na nas spoczywa odpowiedzialność za kraj. Jesteśmy to winni młodym ludziom, którzy nie znajdując perspektyw w Polsce, szukają pracy poza jej granicami. To źle wróży przyszłości Polski i jej rozwojowi. Chcemy, by nasze akcje protestacyjne były wyrazem niezadowolenia i braku zgody na dalsze niszczenie Polski i Polaków. Ta szeroka konsultacja ma wpłynąć na świadomość nas wszystkich. Zdajemy sobie sprawę, że przemiany gospodarcze i prywatyzacja powodują, że nasz wpływ na gospodarkę jest mniejszy i że perspektywy są coraz gorsze. Powinniśmy wykrzesać z siebie energię i potencjał, by przekonać nieprzekonanych, że warto protestować i mówić jednym głosem o tym, co nas boli, o tym, że warto bronić zapisów kodeksowych, bo ich zmiana uderza nie tylko w warunki pracy, ale także w życie rodzinne Polaków. Tych problemów jest mnóstwo, ale w szumie medialnym, jaki celowo jest wytwarzany wokół spraw drugo- i trzeciorzędnych, schodzą one na dalszy plan. Są spychane na margines i w szerokim odbiorze społecznym te sprawy najważniejsze jak przyszłość, praca, czy rozwój giną. Tu mamy olbrzymią rolę w zakresie informowania i uświadamiania.

- **Mówi Pan o ewentualnych manifestacjach, ale wszystkich elektrykuje słowo strajk ogólnopolski, którego w Polsce już dawno nie było. Na ile jest on realny?**
- Rzeczywiście dawno nie sięgaliśmy po ten instrument, mimo iż jeszcze parę – paręnaście lat temu było to łatwiejsze. Dziś więcej firm jest prywatnych i trudniej jest zorganizować strajk powszechny. Niemniej Śląsk w marcu pokazał, że jest to możliwe, za co chylę czoła przed koleżankami i kolegami z naszego sąsiedniego regionu, zwłaszcza z zakładów pracy, które przystąpiły do strajku. To jest znak, że mimo trudnej sytuacji zorganizowanie strajku przy odpowiedniej determinacji jest możliwe.

Pod warunkiem, że mamy świadomość, że jeśli wspólnie nie zadamy o nasz los, o wynagrodzenia, o warunki pracy, to degradacja roli pracownika będzie ciągle następować. Już dziś mamy największy procent umów śmieciowych w Europie. Pracodawcy i rząd wykorzystują ciężką sytuację na rynku pracy i zmuszają pracowników do przyjmowania niegodnych warunków pracy i płacy. Jeśli uda się nam uświadomić to ludziom młodym i pracownikom, których ten problem dziś jeszcze nie dotyka, to nie tylko będzie to nasz wspólny sukces, ale także nasz przyczynek do tego, by Polska się zmieniała na kraj wrażliwy socjalnie i społecznie i odchodziła od liberalnego kursu, który powoduje, że powstaje wąska grupa ludzi bardzo dobrze zarabiających i rzesza tych, którzy będą mieli problemy z utrzymaniem się przy życiu.

- **Coraz częściej widać bezradność i apatię. Jak zachęciłby Pan Przewodniczący naszych członków do udziału w referendum?**
- Wspominaliśmy historię. Przed ponad trzydziestu laty mało kto wierzył, że można zmienić Polskę i Europę, a to się udało. To może zbyt górnołotne porównanie, ale dziś tak samo wiele osób czuje się bezradnie, pozostaje w beznadziei, myśli że nic się nie uda, że nie można nic zmienić, że ta władza będzie rządzić w nieskończoność, że wdrażane przez nią reformy są jedynymi słusznymi. Jeśli to zauważymy, to okaże się, że jesteśmy w podobnym momencie historycznym. Jeśli wszyscy zbiorowo i zorganizowanie stworzymy ruch sprzeciwu wobec takiej filozofii, to jest szansa na przełamanie tego monopolu. Musimy jednak uwierzyć w siebie, w słusność tego, co robimy dla Polski, naszych dzieci i wnuków. Ci, którzy są przebojowi dadzą sobie radę i znajdą dla siebie miejsce, ale nie możemy zapominać, że są ludzie, którzy potrzebują pomocy państwa, związków zawodowych i innych organizacji w rozwiązaniu ich problemów. Musimy mieć tę wiarę, że wspólnie możemy tego dokonać i referendum jest sygnałem, że tę walkę chcemy podjąć.
- **Dziękuję za rozmowę.**

Rozmawiał: Adam Gliksman

Adam Gliksman

WIWAT 3 MAJA!

Jeśli ktoś miał wątpliwości, czy po decyzji wojewody Jerzego Millera o wycofaniu się z organizacji tradycyjnego przemarszu pod Grób Nieznanego Żołnierza ta tradycja zdoła się obronić, to idąc w piątkowy poranek na Wawel w tłumie krakowian, oraz turystów, bardzo szybko ich się powinien pozbyć. Na apel Prawa i Sprawiedliwości, Klubów Gazety Polskiej i Regionu Małopolskiego NSZZ „Solidarność” o wspólny udział w pochodzie trzeciomajowym odpowiedziało bardzo wiele środowisk, które ze sztandarami i z odpowiednimi transparentami stawily się na Wzgórzu Wawelskim.

Po mszy św. na Wawelu tradycyjnie złożono wieńce pod Krzyżem Katyńskim. W imieniu Regionu Małopolskiego NSZZ „S” kwiaty złożyli Wojciech Grzeszek, Anna Skólska, Jerzy Smoła i Jacek Smagowicz. Następnie zebrani przeszli z białoczerwonymi flagami traktem królewskim przez Rynek Główny na Plac Matejki. Tam odbyła się druga część uroczystości, którą rozpoczęło przemówienie posła Andrzej Adamczyka. Parlamentarzysta PiS przypomniał, że obowiązkiem władz jest dbanie o pamięć o narodowych rocznicach. „To dzień, który dla każdego Polaka jest ważny i powinien być odpowiednio upamiętniany. Cieszę się, że jesteście Państwo z nami, mam nadzieję, że za rok będzie nas jeszcze więcej. Nie zamykamy się na nikogo, bo to nasze wspólne święto i także władze samorządowe i administra-

cyjne powinny być dziś tu z nami.”

Głos zabrał również działacz niepodległościowy Krzysztof Bzdyl, który przypominał, że znaczenie Konstytucji 3 Maja polega na tym, że była to ważna próba naprawy Rzeczypospolitej. Działacz KPN przypominał, że rocznica patriotyczna to nie tylko okazja do świętowania, ale także do stawiania pytań o kondycję Polski oraz o to, jak władze dbają o interes państwa i narodu. Diagnoza Krzysztofa Bzdyla była bardzo krytyczna: „Ekipa gówniarzy w krótkich spodenkach”, jak określił ekipę Donalda Tuska, doprowadziła do upadku gospodarki, pozwalając na zamykanie zakładów pracy, tolerując wrogie przejęcia i wyniszczając złym prawem, podatkami i przerośniętym aparatem urzędniczym polskie firmy. „Podatki rosną, bezrobocie rośnie, następuje masowa emigracja. To wszystko prowadzi do stopniowej likwidacji państwa polskiego. Ogranicza się podstawowe wolności i swobody obywatelskie, dziś nie ma w Polsce wolności słowa, obowiązuje cenzura w mediach, ogranicza się prawa pracowników do zrzeszania się w związki zawodowe i do strajku, a wymiar sprawiedliwości jest nieskuteczny.” - mówił Krzysztof Bzdyl.

Głos zabrał również przewodniczący Małopolskiej „S” Wojciech Grzeszek, ze smutkiem odnosząc się do faktu, że władze wycofały się z współorganizacji obchodów rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 maja. „Choć już od ponad dwudziestu lat budujemy demokrację, to widzimy jak ona jest słaba i ułomna. Dziś tak samo jak w l. 80. spotykamy się na społecznie zorganizowanej uroczystości, choć to rolę władz powinno być dbanie o pamięć o ważnych dla narodu rocznicach. Dlatego tak ważna jest nasza obecność i fakt, że jesteśmy razem i razem o tych powinnościach rządzącym będziemy przypominać.”

Na zakończenie uroczystości liczne delegacje środowisk niepodległościowych złożyły wiązanki kwiatów pod Pomnikiem Nieznanego Żołnierza.

Zgodnie z krakowską tradycją rocznicę uchwalenia Konstytucji 3 maja uczczono mszą św. na Wawelu oraz przemarszem Droga Królewską pod Grób Nieznanego Żołnierza na Plac Matejki. W tym roku – po raz pierwszy w III RP – uroczystości zostały zorganizowane społecznie, bez udziału administracji.



WIOSNA SOLIDARNOŚCI '88

Huta im. Lenina w latach 80. stanowiła bastion „Solidarności”. Po wprowadzeniu stanu wojennego działalność związku opierała się na Tajnej Komisji Robotniczej Hutników, działającym w podziemiu Społecznym Funduszu Pomocy Pracowniczej oraz bardzo dynamicznym Duszpasterstwie Hutników na osiedlu Szklane Domy. Aktywność ta obejmowała zresztą całą dzielnicę Nową Hutę. Niezwykle ważnym miejscem było też Duszpasterstwo Ludzi Pracy prowadzone przez ks. Kazimierza Jancarza przy parafii pw. św. Maksymiliana Marii Kolbego w Mistrzejowicach.

Wybuch strajku pod koniec kwietnia

1988 r. był dla wszystkich zaskoczeniem. Protest ten był nieco spóźnioną reakcją na ogłoszoną 1 lutego drastyczną podwyżkę cen. Wprawdzie tuż po jej ogłoszeniu w HiL doszło do pewnych zaburzeń, lecz dyrekcja zdołała je uspokoić, organizując spotkania z załogą. Podczas lutowych rozmów popularność zdobył niezwiązany z podziemnymi strukturami „Solidarności”, pracujący od kilku miesięcy na Wydziale Zgniatacza Andrzej Szewczuwaniec. On też 26 kwietnia o godz. 9 poprzez włączenie czerwonego światła na mostku walcowni zgniatacz dał sygnał do rozpoczęcia strajku. Strajk poparły Walcownia Drobna i Drotu oraz Zakład Rur. W tym samym dniu od godz. 14. zatrzymana została Walcownia Karoseryjna. Wieczorem od godz. 18.00 do protestu przyłączył się także cały Zakład Mechaniczny, a później także Zakład Stalowniczy.

Strajk się rozszerza

W początkowej fazie był to protest jedynie o podłożu ekonomicznym i roszczeniowym. Jednakże w tym samym dniu dołączono postulaty dotyczące obrony interesów innych grup, nie tylko pracowników huty. Tak powstały postulaty „solidarnościowe”, a wśród nich m.in. żądanie podniesienia rekompensaty, równoważącej podwyżkę cen do kwoty 12 tys. złotych dla wszystkich pracowników zatrudnionych w przemyśle, oświacie, służbie zdrowia oraz dla emerytów i rencistów.



Minęło 25. lat od strajku kwietniowo-majowego w Nowej Hucie, który przyspieszył proces przemian w Polsce i w Europie. Ćwierć wieku po tych wydarzeniach przypomniano o nich oraz uhonorowano bohaterów tamtych dni.

Pierwszego lub drugiego dnia na teren huty przedostali się Jan Ciesielski i Stanisław Handzlik. 28 kwietnia w hucie pojawił się Mieczysław Gil. Według krakowskiej SB udział Gila „spowodował radykalizację stanowiska strajkujących i zwiększenie nieustępliwości oraz podniesienie poziomu płaszczyzny organizacyjno-propagandowej”.

Różne grupy społeczno-zawodowe i środowiska z Krakowa i z całej Polski przekazywały wyrazy solidarności i poparcia dla uczestników protestu. Warto wspomnieć o wydanym przez 23 intelektualistów, w większości związanych z Klubem Inteligencji Katolickiej i katolickim „Tygodnikiem Powszechnym”, oświadczeniu konstatującym fakt strajku w HiL i uzasadniającym go potrzebą rzeczywistych reform gospodarczych, społecznych i politycznych.

Brutalna pacyfikacja

W nocy z 4 na 5 maja strajk spacyfikowano zmasowanym i brutalnym atakiem ZOMO przy wsparciu oddziałów antyterrorystycznych. Większość przywódców aresztowano i poddano wielogodzinnym przesłuchaniom. Później otrzymali oni sankcje prokuratorskie, przekraczające okres trzech miesięcy. Innym zatrzymanym uczestnikom strajku wytoczono kolegia, które orzekały kary do miesiąca aresztu albo grzywnę do 80 tysięcy złotych. Już wieczorem 5 maja ukrywający się członkowie Komitetu Strajkowego wydali komunikat, w którym wezwali hutników do podjęcia strajku absencyjnego. Apel ten nie pozostał bez echa. Kontynuowany w tej formie protest w znacznie większym stopniu zdeorganizował pracę huty niż wcześniejszy strajk czynny.

Komunistyczna administracja szybko zrezygnowała z zastosowania drastycznych represji wobec jego przywódców. 16 maja zwolniono z aresztu wciąż przetrzymywanych działaczy Komitetu Strajkowego. Być może miało to także związek z analizami dokonywanymi przez SB, w których podkreślano, że „uwzględniając obecną

sytuację społeczno-polityczną w KM HiL, wydaje się, że środki prawne przewidziane kodeksem karnym i kodeksem wykroczeń mogą jedynie spowodować skutki odwrotne do zamierzonych, nie tylko w kraju, ale także na forum międzynarodowym”.

Dla wielu pacyfikacja majowego strajku była kolejną porażką robotników w konfrontacji z komunistami. Jednakże, jak pisał trzy tygodnie później Maciej Szumowski: „Jakże tu mówić o porażce czy klęsce, gdy Komitet Strajkowy zamienia się w Komitet Organizacyjny „Solidarności” (...) i za sprawą ludzi z Nowej Huty Polacy wiedzą, że nie ma już innego wyjścia z sytuacji jak głębokie reformy polityczne, społeczne i gospodarcze”.

Wystawa, film, publikacje...

W 25. rocznicę wydarzeń w nowohuckim kombinacie miały miejsce uroczystości związane z tą rocznicą. Komitet Organizacyjny, w skład którego wchodził Urząd Marszałkowski Województwa Małopolskiego, Komisja Robotnicza Hutników NSZZ „Solidarność”, Region Małopolski NSZZ „Solidarność” oraz Stowarzyszenie Sieć Solidarności, przygotował szereg wydarzeń i imprez.

W czwartek, 25 kwietnia 2013 r. otwarta została wystawa w nowohuckim oddziale Muzeum Historycznym Miasta Krakowa na os. Słonecznym 6, pt. „Początek końca komunizmu w Polsce — strajk w Hucie im. Lenina 26 kwietnia — 5 maja 1988 r.”

O zrywie robotników, walce o godność i demokrację opowiada przygotowany film „Strajk na Zgniataczu”. Wyświetlony on został na antenie TV Kraków. Film reżyserował Jerzy Ridan przy współpracy z Grzegorzem Zariecznym. Bohaterami dokumentu są świadkowie wydarzeń, m.in.: Mieczysław Gil, Władysław Kielian, Stanisław Handzlik, Edward Nowak, Wojciech Marchewczyk, Leszek Jaranowski i ks. Tadeusz Isakowicz-Zaleski. Występuje też znany nowohucki muzyk - Paweł Drożdż „Bohater”, który uczestniczy w rozmowach ze świadkami wydarzeń, a także śpiewa własną piosenkę, skomponowaną na potrzeby filmu. Ponadto wykorzystano muzykę zespołu „Zgniatacz dźwięków”.

Dokładnie w rocznicę rozpoczęcia strajku przewidziano główne uroczystości. Już o godz. 10 otwarta została kolejna wystawa w holu Sali Teatralnej w krakowskim oddziale ArcelorMittal Poland, którą przygotował Leszek Jaranowski.

Następnie oddano hołd wszystkim ludziom, którzy w 1988 r. w totalitarnym państwie, nie bacząc na realia geopolityki, dysproporcję sił, nie zwracając uwagi



na własne zagrożenia, czynem dowiedli swojego pragnienia wolności. Pod pomnikiem „Solidarności” na pl. Centralnym im. Ronalda Reagana złożone zostały kwiaty przez przedstawicieli władz państwowych, wojewódzkich, samorządowych, organizacji związkowych i stowarzyszeń. Kwiaty spoczęły również obok Arki Pana pod pomnikiem Bogdana Włosika i innych, którzy w latach 80-tych oddali życie za wolność i solidarność.

Robotnicy rozpoczęli demontaż PRL

W samo południe odprawiona została uroczysta msza św. w kościele pw. Matki Bożej Częstochowskiej na os. Szklane Domy, którą koncelebrował Prezes Kongregacji Polskiego Zakonu Cysterskiego Piotr Chojnacki w asyście proboszczów nowohuckich parafii. Kazanie wygłosił wspinały kaznodzieja ks. Stanisław Podziorny, który powiedział m.in.: „Strajk zaważył na historii naszego Narodu — pozytywnie zaważył. Ale historia, to nie tylko wydarzenia, to przede wszystkim ludzie. Bez nich nie byłoby wydarzeń i żadnej historii. Dlatego przyszliśmy dzisiaj nie świętować, ale wspominać i prostować naszą pamięć. Nie można zrozumieć polskich przemian bez spojrzenia wstecz, bez pamięci. Jak łatwo zaciera się pamięć o wydarzeniach, które były tak ważne w życiu narodu. Dlatego przywołujemy ten czas, kiedy z troski o dom ojczysty, o godność pracy i sprawiedliwość, w bólu i niepokoju serca, niepewności jutra, w umęczeniu fizycznym i duchowym, z różańcem w rękę, Matką Bożą i Krzyżem, z patriotycznymi i religijnymi pieśniami, w patriotycznym zrywie, rodziło się to, co po ludzku zdawało się niemożliwe. Rodziła się polska wolność i polska niepodległość. Trzeba nam wracać do tych dni, by ocalić od zapomnienia wydarzenia i postaci. By nie zapomnieć, że to robotnicy rozpoczęli demontaż PRL-u, że to oni pierwsi zrobili wyłom w murach socjalizmu, że to oni byli ofiarami społecznej rewolucji. A dopiero potem przez zburzone mury wchodzili intelektualści, ideolodzy, kreując się często na bohaterów i autorów przemian. To nie okrągly stół, ale robotnicy doprowadzili do niepodległego państwa. Dlatego doskonale rozumiem pewnego robotnika, który pisał: „Przez tyle lat PRL-u marzyliśmy o lepszych czasach, a potem walczyliśmy, żeby było lepiej — a to wciąż nie jest ta Polska o której marzyliśmy. Ja już nie wspominam, komu teraz jest lepiej, kto na naszym losie robi interes.” To bolesne słowa polskiego robotnika.

Tablica na bramie

We mszy św. wzięło udział piętnaście pocztów sztandarowych. Po zakończeniu nabożeństwa złożono kwiaty

pod pomnikiem ks. Jerzego Popiełuszki, a następnie uczestnicy w asyście wielu pocztów sztandarowych przemaszewali al. Solidarności pod Bramę Główną Huty im. Lenina (obecnie ArcelorMittal Poland S.A.). Ten przemarsz miał symboliczne znaczenie — uczestnicy szli w odwrotną stronę, aniżeli te wielotysięczne pochody z lat 80-tych, które zaczynały się pod Bramą Główną Huty. Tutaj na jednym z filarów bramy wejściowej Agnieszka Różycka, która urodziła się 25 lat temu oraz Monika Roznerska — dyrektor personalny AMP, pełniąca rolę gospodarza, odsłoniły pamiątkową tablicę, która zawiera najistotniejsze daty i opisuje wydarzenia z życia hutniczej „Solidarności”.

Ludzie upamiętnieni

Następnie rozpoczęła się wspomniana konferencja, którą zaszczylicy swoją obecnością: przedstawiciel Prezydenta RP Jan Lityński, Wojewoda Małopolski Jerzy Miller, Przewodniczący Sejmiku Województwa Małopolskiego Kazimierz Barczyk, Przewodniczący Rady Miasta Krakowa Bogusław Kośmider, przewodniczący Zarządu Regionu Małopolskiego Wojciech Grzeszek, byli prezydenci Miasta Krakowa: prof. Andrzej Gołaś i Józef Lassota, posłowie i senatorowie i radni miasta Krakowa.

Wszystkich zaproszonych (ok. 500 osób) przywitał przewodniczący KRH NSZZ „Solidarność” Władysław Kielian. Hutnicza orkiestra odegrała hymn państwowy. Jan Lityński, doradca Prezydenta RP, odczytał list skierowany do uczestników przez Prezydenta RP Bronisława Komorowskiego. Następnie przystąpiono do wręczenia odznaczeń państwowych. Trzy osoby otrzymały Krzyż Kawalerski Odrodzenia Polski, dwanaście osób otrzymało Złoty Krzyż Zasługi oraz kilkanaście osób uhonorowanych zostało Krzyżem Wolności i Solidarności. W imieniu odznaczonych podziękowania złożyła Józefa Parzelska.

Znaczna część konferencji poświęcona była referatowi, jaki wygłosił dyrektor krakowskiego oddziału IPN Marek Lasota na podstawie dokumentów ze zbiorów Instytutu. W swej wypowiedzi zwrócił uwagę przede wszystkim na okoliczności geopolityczne końca lat 80. XX w. Swoje wystąpienie zakończył słowami: „Gdyby nie Wiosna Solidarności w 1988 roku, to nie byłoby Jesieni Narodów Europy”.

W kolejnym punkcie konferencji przewodniczący Zarządu Regionu Małopolskiego NSZZ „Solidarność” Wojciech Grzeszek wręczył 40 osobom medale za zasługi dla Małopolskiej „Solidarności”.

Uczestnicy spotkania mieli także okazję do zapoznania się z filmem „Strajk na Zgniataczu”. Konferencja



zakończyła się odśpiewaniem hymnu „Solidarności”. Każdy z jej uczestników otrzymał także przygotowane w 25. rocznicę strajków specjalne wydanie „Sowińca”, Biuletyn Stowarzyszenia Sieć Solidarności oraz Nowohucki Biuletyn Solidarności.

Wieczorem, przy pięknej pogodzie, zaproszeni goście, mieszkańcy Krakowa — głównie jej najmłodszej dzielnicy Nowej Huty — mieli możliwość wspólnego śpiewania w Alei Róż z artystami Loch Camelot. Pomagały w tym specjalnie na tę okazję przygotowane przez organizatorów śpiewniki. Nie mniej osób, w tym wiele młodych mieszkańców naszego miasta wysłuchało koncertu nowohuckiego zespołu WU-HAE.

Warto jeszcze przy okazji tych uroczystości wspomnieć o przygotowanych na tę okazję znaczkach okolicznościowych oraz rozpoczęciem prac nad wydaniem katalogu pod roboczym tytułem: „Nowa Huta w drodze do Niepodległej”, której część będzie oczywiście poświęcona nowohuckiej „Solidarności”. Opracowanie będzie miało charakter monografii wydanej przez Muzeum Historyczne Krakowa we współpracy z Instytutem Pamięci Narodowej.

Organizatorzy jeszcze raz składają hołd i podziękowania wszystkim tym, którzy 25 lat temu z narażeniem swojego życia, zdrowia dążyli do niepodległej, suwerennej



i lepszej Polski. Czy o takiej Polsce wtedy myślano? To już jest inny temat. Ważne, że ludzie Solidarności umożliwili społeczeństwu współdecydowanie o losie swoim, najbliższych i innych narodów.

Organizatorzy dziękują wszystkim instytucjom państwowym, samorządowym i firmom które wsparły finansowo uroczystości. Dziękujemy przedstawicielom i mecenasom kultury, dziękujemy też osobom, bez których nie można byłoby docenić ludzi pracy, którzy przed ćwierć wieku byli solą tej ziemi.

Lista osób uhonorowanych za wybitne zasługi w działalności na rzecz przemian demokratycznych w Polsce w dniu 26 kwietnia 2013 r.:

Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski: Julian Gąsior, Józefa Parzelska, Tadeusz Pikulicki.

Krzyż Wolności i Solidarności: Krzysztof Gurba, Tadeusz Jung, Marek Lasota, Józef Lassota, Henryk Malanowicz, Kazimierz Pajerski, Ryszard Pawłowski, Jadwiga Samek, Barbara Türschmid

Złoty Krzyż Zasługi (po raz drugi): Krzysztof Góralczyk, Andrzej Jastrzębiec-Czepielewski, Wiesław Kurczych, Adam Skalbani, Piotr Włodarczyk.

Złoty Krzyż Zasługi: Andrzej Gębara, Jerzy Smoła, Tadeusz Stasielak, Tadeusz Szczypczyński, Jacek Szeląg.



Na wiosnę nowe diety

Od 1 marca 2013 r. obowiązują nowe regulacje w zakresie wysokości i zasad zwrotu kosztów podróży służbowej pracownika.

Po dziesięciu latach uległy zmianie stawki diet za podróże służbowe, a wraz z nimi zmieniono zasady rozliczania podróży służbowych. Nowe rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Społecznej w tym zakresie dotyczy co prawda pracowników, zatrudnionych w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej, ale w praktyce obejmuje większość zakładów pracy, oraz przede wszystkim wyznacza minimalne wysokości i zakres zwrotów kosztów poniesionych z tytułu odbywania podróży służbowej. Przypomnieć należy, że w przypadku pozabudżetowych zakładów pracy diety i sposób ich rozliczania powinien być określony w układzie zbiorowym pracy, w regulaminie wynagradzania albo w umowie o pracę, jeżeli pracodawca nie jest objęty układem zbiorowym pracy lub nie jest obowiązany do ustalenia regulaminu wynagradzania.

Najważniejszą z punktu widzenia pracownika zmianą jest podniesienie wysokości diety w czasie podróży służbowej przeznaczonej na pokrycie zwiększonych kosztów wyżywienia do 30 zł na dobę podróży (dotychczas 23 zł). Należność z tytułu diet oblicza się za czas od rozpoczęcia podróży służbowej (wyjazdu) do powrotu (przyjazdu) po wykonaniu zadania służbowego.

Dieta nie przysługuje w przypadku podróży krótszej niż 8 godzin. Jeśli podróż wynosi od 8 do 12 godzin to pracownik ma prawo do 50% diety, a powyżej 12 godzin do diety w pełnej wysokości. Jeśli krajowa podróż służbowa będzie trwała dłużej niż dobę, to za każdą dobę przysługuje pracownikowi dieta w pełnej wysokości. Jeśli kolejna rozpoczęta doba obejmie mniej niż 8 godz., to pracownikowi przysługuje 50% diety, a powyżej 8 godz. - pełna dieta.

Jeśli podczas podróży pracownik będzie miał prawo do wyżywienia, za które nie będzie musiał płacić, to kwota diety ulegnie zmniejszeniu, dotyczy to także sytuacji w której wyżywienie jest wliczone w koszt zakwaterowania w hotelu (np. śniadanie w ramach doby hotelowej). Rozporządzenie ustala, że w takich przypadkach z diety zostanie odliczone po 25% za śniadanie i kolację i 50% za obiad. W praktyce oznacza to, że jeśli pracownikowi zapewniono całodzienne wyżywienie, to dieta mu nie przysługuje.

Dieta nie przysługuje także za czas delegowania do miejscowości pobytu stałego lub czasowego pracownika oraz za czas służbowej podróży krajowej pracownika poruszającego się środkiem transportu określonym przez pracodawcę do miejscowości pobytu stałego lub czasowego pracownika i z powrotem trwającej co najmniej 10 dni, odbywającej się w dniu wolnym od pracy.

Wzrost wysokości diety spowodował również wzrost wysokości innych świadczeń związanych z podróżą służbową. W związku z każdą rozpoczętą dobą pobytu w podróży krajowej pracownikowi przysługuje ryczał na pokrycie kosztów dojazdów środkami komunikacji miejscowej w wysokości 20% diety, czyli 6 zł (dotychczas 4,60 zł), chyba że nie poniósł kosztów dojazdów. Nie dotyczy to sytuacji, gdy pracodawca na wniosek pracownika zgodzi się na pokrycie udokumentowanych kosztów dojazdów środkami komunikacji miejscowej.

Za nocleg w hotelu lub innym obiekcie świadczącym usługi hotelarskie przysługiwać będzie pracownikowi zwrot kosztów w wysokości stwierdzonej rachunkiem. Kwota za jedną noc nie może jednak przekraczać dwudziestokrotności stawki diety (600 zł).

Rozporządzenie dopuszcza możliwość zwrotu kosztów noclegu przewyższających wskazany limit. Dotyczy to uzasadnionych przypadków. Jeśli pracodawca nie zapewni pracownikowi noclegu, a ten nie przedstawi rachunku za nocleg, będzie przysługiwał mu ryczał za każdy nocleg w wysokości 150% diety, czyli 45 zł (dotychczas 34,50 zł). Ryczał dotyczy tylko noclegów trwających minimum 6 godzin pomiędzy godzinami 21 i 7.

Zwrot kosztów noclegów lub ryczałt nie przysługują za czas przejazdów. Co więcej, pracodawca może uznać, że pracownik ma możliwość codziennego powrotu do miejscowości stałego lub czasowego pobytu. Wtedy również zwrot kosztów (lub ryczałt) nie będzie miał zastosowania.

Źródło: Infor.pl

Podstawa prawna:

Ustawa z dnia 26 czerwca 1974 r. Kodeks pracy (Dz.U. z 1998 Nr 21, poz. 94 z późn. zm.)

Rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 29 stycznia 2013 r. w sprawie należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej (Dz.U. z 2013, poz. 167)

Bez przełomu po Trójstronnej

Nikt nie wiązał wielkich nadziei na przełom w relacjach Donald Tusk – Piotr Duda podczas posiedzenia plenarnego Trójstronnej Komisji ds. Społeczno-Gospodarczych w dn. 24 kwietnia br. Zarówno premier, jak i lider „Solidarności” pozostali przy swoich stanowiskach. Rząd nie wycofa się z uelastyczniających zmian w prawie pracy, „Solidarność” nie wstrzymuje przygotowań do ogólnopolskiego protestu. Niemniej jednak, spotkanie przebiegło w wyjątkowo spokojnej atmosferze.

„Witam w kontekście kryzysu, coraz bardziej odczuwalnego również w Polsce” – zaczął premier. Jako główny problem wskazał sytuację na rynku pracy, którą należy leczyć pozytywnymi pomysłami z przeszłości. Miał tu na myśli przede wszystkim tzw. ustawę antykryzysową z lat 2009-2011. Teraz część rozwiązań z tej ustawy rząd zamierza wprowadzić do kodeksu na stałe. Szczególnie elastyczny czas pracy i 12-miesięczny okres rozliczeniowy. „Wprowadzenie elastycznych form czasu pracy według naszych symulacji mówią o możliwości ochrony 100-120 tys. miejsc pracy, dlatego jestem gotów o to prosić, nawet błagać” – przekonywał szef rządu.

Odnosząc się do innych postulatów, Donald Tusk stwierdził, że powrót do emerytur pomostowych miałby katastrofalne skutki dla gospodarki. Mimo braku ustawowych gwarancji, płaca minimalna rosła szybciej niż w innych krajach. Uznał, że wzrost płacy minimalnej nie będzie sprzyjał zmniejszaniu bezrobocia.

Premier najbliższy jest postulatowi oskładkowania tzw. umów śmieciowych, choć jak zaznaczył – zbyt twarde postępowanie może przełożyć się na większe bezrobocie. Już w maju mają się pojawić pierwsze propozycje w tej dziedzinie. „Proszę o wycofanie rządowych projektów elastycznych zmian w czasie pracy, dalszych prac na ustawę o płacy minimalnej. O innych sprawach możemy rozmawiać” – zaapelował szef „Solidarności” Piotr Duda.

Szef związku długo podawał przykłady ignorowania strony społecznej jako reprezentanta pracowników. Jako przykład jakości dialogu Duda pokazał premierowi podpisane przez niego porozumienie z 2009 r., gdzie strona rządowa w zamian za zgodę na ustawę antykryzysową zobowiązała się do stworzenia ścieżki dojścia płacy minimalnej do poziomu 50. proc. średniego wynagrodzenia. Ta umowa nie została dotrzymana. „W sprawie czasu pracy zwróciłem się o zwołanie plenarnego posiedzenia komisji trójstronnej, ale rząd „puścił” to poza komisję. To jaki to dialog?” – pytał

Duda. Premier podtrzymał wszystkie swoje zamiary. „Nie akceptuję postulatów zawartych w dokumencie. Elastyczny czas pracy to troska o miejsca pracy, dlatego rząd nie wycofa się z proponowanych zmian” – zakończył Donald Tusk.

„Proszę o zawieszenie tej dyskusji do następnego posiedzenia plenarnego komisji trójstronnej” – podsumował dyskusję Duda – „My kontynuujemy przygotowania do akcji protestacyjnej. W każdej chwili można je zatrzymać”

Kolejne posiedzenie z udziałem premiera planowane jest w maju. Szef rządu zadeklarował, że czas przeznaczony wtedy na rozmowę nie będzie ograniczony.

Mirosław Lewandowski

Krajówka w Kołobrzegu

Obradujący w Kołobrzegu członkowie KK w dn. 8 maja br., oprócz spraw wewnętrznywiązkowych omówili aktualną sytuację w kraju oraz założenia polityki zagranicznej Związku.

Przedstawiciele wszystkich regionów i branż NSZZ „Solidarność” zajęli się w pierwszym dniu zmianami w regulaminie Krajowego Funduszu Strajkowego, polityką zagraniczną Związku oraz sytuacją w kraju, regionach i branżach. W drugim dniu odbyło się spotkanie z dziekanem Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Gdańskiego prof. Jakubem Steliną, którego tematem były perspektywy funkcjonowania Związku.

Pierwszą decyzją jaką podjęła KK była zmiana zasięgu działania regionów polegającą na przeniesieniu powiatu grudziądzkiego z Regionu Toruńsko-Włocławskiego do Regionu Bydgoskiego. Decyzja weszła w życie z dniem 7 maja.

(ml)

Uchwała KK nr 10/2013

ws. zmian w Uchwale KK nr 23/04 ws. ograniczeń łączenia funkcji związkowych ze stanowiskiem w zakładzie pracy, administracji państwowej i samorządowej, w organizacji politycznej oraz łączenia funkcji we władzach związkowych, zm. Uchwałą KK nr 10/07

Komisja Krajowa NSZZ „Solidarność” wprowadza następującą zmianę w Uchwale KK 23/04 ws. ograniczeń łączenia funkcji związkowych ze stanowiskiem w zakładzie pracy, administracji państwowej i samorządowej, w organizacji politycznej oraz łączenia funkcji we władzach związkowych:

§ 1

1. W § 2 ust. 2 skreśla się słowa zarządcy firmy, po myślniku wprowadza się zdanie - osobom kierującym jednoosobowo zakładem pracy (i ich zastępcom) lub osobom wchodzącym w skład kolejalnego organu zarządzającego zakładem pracy.
2. W § 4 ust.1 pkt 2 po słowie dyrektorów wprowadza się słowo

generalnych.

3. W § 4 ust. 2 skreśla się słowa pochodzącymi z wyboru, mianowania oraz powołania.
4. § 4 ust. 2 pkt 4 otrzymuje brzmienie: sekretarza gminy, powiatu lub województwa, skarbnika gminy, powiatu lub województwa,
5. § 4 ust. 2 pkt 5 otrzymuje brzmienie: sekretarza gminy, powiatu lub województwa, skarbnika gminy, powiatu lub województwa.
6. Kierowniczymi stanowiskami określonymi we właściwych przepisach.

§ 2

1. Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Uchwała KK nr 11/2013

ws. regulaminu działania komisji wyborczych

Komisja Krajowa NSZZ „Solidarność”, działając na podstawie § 61 ust. 2 Statutu NSZZ „Solidarność” ustanawia regulamin działania komisji wyborczych, powoływanych przez władze wykonawcze jednostek organizacyjnych Związku,.

Krajowa Komisja Wyborcza

§ 1

1. Krajowa Komisja Wyborcza, zwana dalej KKW, powoływana jest, zgodnie z postanowieniami § 152 Ordynacji Wyborczej, przez Komisję Krajową na okres kadencji.
2. KKW może powołać spoza swojego składu pełnomocników do nadzorowania posiedzeń wyborczych.

§ 2

1. Zadaniem KKW jest nadzorowanie wyborów:
 - 1) władz organizacji regionalnych,
 - 2) władz krajowych sekretariatów branżowych,
 - 3) władz krajowych sekcji branżowych,
 - 4) władz Krajowego Sekretariatu Emerytów i Rencistów,
 - 5) władz krajowych sekcji problemowych,
 - 6) władz zakładowych organizacji koordynacyjnych, w tym delegatów na Krajowy Zjazd Delegatów, na kongres krajowego sekretariatu oraz na walne zebranie delegatów krajowej sekcji.
2. Wybory nadzoruje członek KKW lub upoważniony do tego przez KKW jej pełnomocnik.

§ 3

Ogólne zasady funkcjonowania i podejmowania decyzji przez KKW:

- 1) posiedzenia KKW zwoływane są z jej własnej inicjatywy,
- 2) KKW w sprawach wskazanych w § 153 pkt 7 i § 154 ust. 1 pkt 3 Ordynacji Wyborczej podejmuje uchwały, które stają się prawomocne po upływie terminu, o którym mowa w § 155 ust. 1 Ordynacji Wyborczej,
- 3) uchwały, o których mowa w punkcie 2 podejmowane są zwykłą większością głosów w głosowaniu jawnym, przy udziale co najmniej połowy uprawnionych do głosowania,
- 4) KKW ma prawo wydawać stanowiska i opinie jako akty o charakterze niewiążącym,

- 5) w okresie pomiędzy posiedzeniami KKW, bieżącą działalnością KKW kieruje jej prezydium,
- 6) Prezydium KKW tworzą przewodniczący oraz osoby wybrane na jego wniosek spośród członków KKW, w tym jego zastępca lub zastępcy oraz sekretarz.

Regionalna komisja wyborcza

§ 4

1. Regionalna komisja wyborcza, zwana dalej RKW, powoływana jest, zgodnie z postanowieniami § 84 Ordynacji Wyborczej, przez dany zarząd regionu na okres kadencji.
2. RKW może powołać spoza swojego składu pełnomocników do nadzorowania posiedzeń wyborczych.

§ 5

1. Zadaniem RKW jest nadzorowanie wyborów:
 - 1) władz organizacji zakładowych i międzyzakładowych,
 - 2) władz organizacji wydziałowych, oddziałowych oraz podzakładowych zarejestrowanych w danym regionie,
 - 3) władz zakładowych organizacji koordynacyjnych - na polecenie KKW,
 - 4) władz regionalnych sekretariatów branżowych,
 - 5) władz międzyregionalnych i regionalnych sekcji branżowych,
 - 6) władz regionalnego sekretariatu emerytów i rencistów lub regionalnej sekcji emerytów i rencistów,
 - 7) władz regionalnych sekcji problemowych, w tym delegatów na walne zebranie delegatów regionu, kongres regionalnego sekretariatu, walne zebranie delegatów regionalnej lub krajowej sekcji oraz na zakładowe zebranie koordynacyjne delegatów.
2. Wybory nadzoruje członek RKW lub upoważniony do tego przez RKW jej pełnomocnik.

§ 6

Ogólne zasady funkcjonowania i podejmowania decyzji przez RKW:

- 1) posiedzenia RKW zwoływane są z jej własnej inicjatywy,
- 2) RKW w sprawach wskazanych w § 85 pkt 9 i § 86 ust. 1 pkt 3 Ordynacji Wyborczej podejmuje uchwały, które stają się prawomocne po upływie terminu, o którym mowa w § 87 Ordynacji Wyborczej,
- 3) uchwały, o których mowa w punkcie 2 podejmowane są zwykłą większością głosów w głosowaniu jawnym, przy udziale co najmniej połowy uprawnionych do głosowania,
- 4) RKW ma prawo wydawać stanowiska i opinie jako akty o charakterze niewiążącym,
- 5) w okresie pomiędzy posiedzeniami RKW, bieżącą działalnością RKW kieruje jej prezydium,
- 6) Prezydium RKW tworzą przewodniczący oraz osoby wybrane na jego wniosek spośród członków RKW, w tym jego zastępca lub zastępcy oraz sekretarz.

§ 7

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.
Tracą moc Uchwały KK 3/09 oraz 19/09.

ZMIANY W CZASIE PRACY

NIE DAJ SIĘ ORZNAĆ!



**NIE WIESZ ILE BĘDZIESZ PRACOWAĆ
NIE WIESZ ILE ZAROBISZ**